

REPUBLIKA

Rok X

LÓDŹ, WTOREK, 12 KWIETNIA 1932 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 101

Wywiad z p. min. Zarzyckim. „Przemysł sam musi myśleć o wysanowaniu swych interesów”



MINISTER ZARZYCKI W TOWARZYSTWIE WOJEWODY JASZCZOŁTA.

Podczas pobytu w Łodzi nie udało się dziennikarzom uzyskać wywiadu od p. min. Zarzyckiego ze względu na krótki czas i zaabsorbowanie przez delegację. Mimo to jednak udało się nam „pochwylić” p. ministra w powrotnej

drodze do Warszawy i w przedziale wagonu kolejowego spytać go o kilka bieżących zagadnień polityki gospodarczej, interesujących Łódź w szczególności.

Pierwsze pytanie redakcji „Republiki” skierowane do p. ministra brzmiało:

— Jakle jest zdanie Pana Ministra O FINANSOWANIU PRZEZ SKARB PRZEMYSŁU PRYWATNEGO?

P. minister Zarzycki odpowiedział:

— Jeżeli idzie o sprawę finansowania przemysłu przez państwo na przyszłość, to rząd musi postępować niesłychanie ostrożnie, aby nie zaangażować się tam, gdzie tego nie wymaga państwowa konieczność. Rząd nie może się patrzeć tylko na jedno podwórko, lecz musi obejmować całokształt życia gospodarczego.

PRZEMYSŁ MUSI SAM MYŚLEĆ O WYSANOWANIU SWOICH INTERESÓW. przez ograniczenie do minimum jakichkolwiek wydatków administracyjnych i kosztów ogólnych, dalej przez

USPRAWNIENIE SPRZEDAŻY. Powierzenie interesów niesolidnym reprezentantom musi ustać.

Zniknąć muszą również zbyt WYGÓROWANE UPOSAŻENIA, niewspółmierna do dzisiejszej sytuacji. Stosunki powojenne zwłaszcza w Polsce, są całkowicie odmienne, niż przed wojną i do tych stosunków musi się każdy przemysłowiec zastosować.

Jeżeli chodzi o Łódź — to na pierwszy plan wysuwa się

DZIKA I BEZWZGLĘDNA KONKUR-

RENCJA,

która musi ustąpić miejsca solidności kupieckiej i pewnemu zespoleniu organizacyjnemu w ramach których, oczywiście, zdrowa konkurencja nie powinna być wykluczona.

Drugie pytanie redakcji „Republiki”: — Jaki jest stosunek pana ministra do PROBLEMÓW HANDLU?

Odpowiedź p. ministra:

— O ile chodzi o handel to jasne jest, że rozwinęła produkcja nigdy i nigdzie nie może się obejść

BEZ DOBREGO KUPCA,

który potrafi dotrzeć z towarem do najodleglejszego zakątka. Oczywiście musi to być zdrowe pośrednictwo handlowe. **ZDROWE KUPIECTWO BYŁO ZAWSZE WYSOKIM CZYNNIKIEM KULTURY KRAJU.** Musimy dążyć do wyrobienia wartościowego stanu kupieckiego, gdyż tego zawsze było nam brak.

Oczywiście w dzisiejszych stosunkach nie może być mowy o zbyt wysokich zyskach na pośrednictwie handlowym. Dziś kupiec musi zadowolnić się zyskiem drobnym, byle tylko przeważać.

Redaktor Agencji P. A. T. pytał p. ministra o ogólne wrażenia z pobytu w Łodzi:

— Wrażenia ze zwiedzanych przedsiębiorstw zakładów przemysłowych wyniosłem

NAOGÓL NIEZŁE.

Poziom techniczny wysoki. Szkoda tylko, że produkcja artykułów nie może być niestety tak konkurencyjna, aby w większej ilości szła na eksport. Jest ab-

solutnie konieczne dla tak rozbudowanego przemysłu, aby zdobył sobie poważny **ZBYT NA RYNKACH ZAGRANICZNYCH.**

Przeszkodą w tym kierunku są nietylko warunki finansowe, lecz także, niestety, zbyt mała inicjatywa polskiego handlu. Ta inicjatywa jest konieczna w zdobyciu nieznanych dotychczas rynków.

Z przyjemnością stwierdzam, że sprytniejsi łódzcy przemysłowcy rozumieją to doskonale, że wyjście z ciężkiej sytuacji leży w zwiększeniu aktywności handlowej.

Wrażenia jakie wyniosłem z Łodzi, są **LEPSZE, ANIŻELI SIE SPODZIEWAŁEM.** Stwierdzam, że powszechna opinia w Polsce nie docenia wysiłków, dokonanych po wojnie.

Sprawa, mocno interesująca łódzki przemysł — dostawy bawełny na długoletni kredyt jako podstawa stworzenia kapitału obrotowego jest, oczywiście, kwestią delikatną i musi być do kładnie i wszechstronnie na miejscu zbadana. Rząd nie zamierza, naturalnie, prowadzić polityki monopolowej, lecz idzie mu tylko o

POMOC DLA PRZEMYSŁU.

Idea ta powstała jedynie pod kątem chęci przyjęcia przemysłowców z pomocą tylko pod tym warunkiem skarb państwa się zaangażuje, ale, oczywiście zaangażowanie to musi być oparte o odpowiedzialność samego przemysłu.

(Przebieg wizyty p. ministra Zarzyckiego na str. 3-ej).

Proklamacja Hindenburga do narodu

wzywa wszystkich Niemców do stworzenia jednolitego frontu. —

Narodowi socjaliści zawdzięczają wzrost głosów komunistom.

— **Będę dalej atakował! — woła Hitler.**

Berlin, 11 kwietnia.

Prezydent Hindenburg ogłosił dziś proklamację do całego narodu niemieckiego, w której stwierdza, że wierny swej przyszłości, urząd swój, będzie plałstować z mocną wolą przyczynienia się do utrzymania wolności i równoprawności na zewnątrz oraz jednności i rozwoju na wewnątrz.

Proklamacja nawołuje następnie wszystkich wyborców, niezależnie od tego, czy oddali głosy na jego kandydaturę czy nie, do stworzenia jednolitego frontu i apeluje do współpracy całego narodu.

Zespolenie wszystkich sił narodu jest niezbędne, aby opanować obecną sytuację. Jedynie pewnie stojące w zwartym szeregu Niemcy będą dość silne na to, aby być panami swoich losów.

Londyn, 11 kwietnia.

„Daily Express” ogłasza wywiad z Hitlerem, który oświadczył, iż wczorajsze wybory były wielkim sukcesem jego partii. Władze rządowe stosowały wobec hitlerowców rozmaite ograniczenia (zawieszanie dzienników hitlerowskich, odmowa pozwolenia na mowę wyborczą Hitlera przez radio), a pomimo to liczba głosów oddanych na Hitle-

ra wzrosła o dwa miliony. Będę prowadził dalej walkę którą rozpocząłem. Hitlerowcy muszą odnieść zwycięstwo pod czas wyborów do sejmu w Prusach i Bawarii.

Będę atakował, atakował i jeszcze raz atakował.

Hitler stwierdza, iż wczorajsze wybory wykazały spadek głosów komunistycznych, które przypisuje temu, iż Moskwa wydała komunistom rozkaz, aby głosowali na Hindenburga. Hindenburg zyskał 1 milion głosów, które stracił komuniści.

Brüning podał się do dymisji. Prezydent Hindenburg wzywa Brüninga do cofnięcia podania.

Berlin, 11 kwietnia.

Zgodnie z zapowiedzią kanclerz Brüning odwiedził dziś w południe prezydenta Rzeszy Hindenburga i po złożeniu raportu z przebiegu wyborów, zgłosił własną dymisję wraz z całym gabinetem.

Prezydent Hindenburg prosił kanclerza Brüninga o odstąpienie od tych zamiarów. Kanclerz zastrzegł sobie czas do namysłu, wobec czego trudno jest przewidzieć, jakie będą skutki zgłoszo-

nej dymisji.

W kołach politycznych żywo komentują ten krok kanclerza, zaznaczając, że są do obsadzenia obecnie dwie teki: ministerstwa spraw wewnętrznych i spraw zagranicznych.

Na pierwsze stanowisko wysuwany jest dotychczasowy „dyktator cennikowy” Gördele, a na drugie podsekretarz stanu v. Bülow. Obie teki były dotychczas nieobsadzone.

W tym duchu wypowiada się „Kölnische Ztg.” i centrowa „Kölnische Vokszg.” wskazując przytem na to, iż wzrost głosów Hitlera zawdzięcza w dużej mierze komunistom.

Paryż, 11 kwietnia.

Agencja Tel. Express.

Prasa paryska, publikując wyniki wczorajszych wyborów w Niemczech, podkreśla duży wzrost głosów oddanych na Hitlera. Fakt ten nie oznacza, iż szeregi zwolenników Hitlera wzrosły w ciągu jednego miesiąca o 2 miliony głosów. Należy pamiętać, iż w drugim głosowaniu odpadł Dusterberg, którego zwolennicy oddali częściowo głosy na Hitlera. W każdym razie stwierdzić należy, iż Hitler zachował swój stan posiadania i jego stronnictwo odegra poważną rolę w nadchodzących wyborach do krajów związkowych Rzeszy.

„Petit Parisien” pisze, iż wynik wyborów jest dalszą komplikacją sytuacji wewnętrznej — politycznej Niemiec.

„Le Journal” stwierdza, iż wybory niemieckie nie przyczynią się do wzmocnienia zaufania Francji do Rzeszy.

Socjalistyczny „Populaire” pisze, iż sukces Hitlera tłumaczyć należy poparciem ze strony monarchistów i komunistów.

Wulkan pod serwetką.

Rezultat wyborów na prezydenta Rzeszy w Niemczech był do przewidzenia, aczkolwiek proporcje oddanych głosów uległy pewnym zmianom. Najbardziej interesująca jest ilość głosów oddana na listę komunistyczną. O ile podczas pierwszych wyborów tych kilka milionów głosów można było zrozumieć jako protest odruchowy przeciwko panującym stosunkom, to obecnie wychodzi na jaw, że w Rzeszy Niemieckiej istnieje około 4-ch milionów zdecydowanych, zdeklarowanych i świadomych komunistów, którzy głosują na Thaelmana nie ze zwątpienia, ale z przekonania najgłębszym, którzy są karnymi szeregowcami groźnej armii.

Dlatego nieprawdą jest, że obecnym formom republikańskim powojennych Niemiec grożą jedynie hitlerowcy. W równej mierze, choć w mniej licznych zastępach, grożą istniejącemu porządkowi rzeczy komuniści. Na Hitlera głosowali ludzie, że tak powiemy, uwiedzeni chwilowo jego barwnymi hasłami, ludźmi, którzy rzeczywiście spodziewali się zwycięstwa Hitlera, choć jeszcze przed rokiem prawie nie znali jego programu. Na Thaelmana głosowała masa, wiedząc z góry, że głosowanie to nie jest niczym innym, jak demonstracją i to demonstracją, na krótszy okres czasu beznadziejną. Mimo to jednak, albo właśnie dlatego jest to liczba imponująca i groźna...

Obecne zwycięstwo Hindenburga nie nie zmieni w sytuacji politycznej Niemiec. Pozostaje po dawnemu — przeważają w rządach i przeważają w nastrojach. Zobaczymy teraz — i to jest najważniejsze, co dadzą najbliższe wybory do sejmów krajowych i do parlamentu Rzeszy. Wszystko inne jest tylko plasterkiem nakładanym przez Brueninga na faktycznie groźną sytuację. Gdyby kontrkandydatem Hitlera nie był popularny marszałek z czasów wojennych, ale ktokolwiek bądź inny — dziś prezydentem Rzeszy byłby z całą pewnością Hitler. Każdy wie, co to znaczy. A Hindenburg ma przecież przeszło 80 lat, podczas gdy Hitler połowę tego wieku.

Wybuch hitlerowski w Niemczech pomimo połowicznego wyniku wyborów, jest pewny. Niepewne jest tylko, jak długo uda się rządowi Brueninga utrzymać wulkan pod serwetką...

Już sama okoliczność, że na Hindenburga, który jest uosobieniem i symbolem dawnych kaiserowskich i militarystycznych Niemiec, głosowała potężna socjaldemokracja oraz wszystkie stronnictwa liberalno-demokratyczne, świadczą o paradoksalnej i wybitnie niepewnej sytuacji politycznej w Niemczech.

Hindenburg w roli wodza demokratów i socjalistów — jest ponurą groteską i zapowiedzią zarazem nieuniknionego wybuchu wulkanu niemieckiego, przykrytego prowizorycznie papierową serwetką wyborczą...

K. N.

Warszawie nie grozi powódź

Warszawa, 11 kwietnia. Wczoraj w południe, nastąpił kulminacyjny przybór wody na Wiśle do poziomu 4,47 metra. Pod wieczór rozpoczął się spadek wody, który trwa w dalszym ciągu.

Sytuacja oceniana jest spokojnie.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Min. Zaleski w Berlinie

W drodze do Genewy minister zatrzymał się na kilka godzin w Berlinie i udzielił prasie wywiadu.

Berlin, 11 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

W przejeździe do Genewy zatrzymał się w Berlinie na kilka godzin minister spraw zagranicznych Rzpłtej, August Zaleski.

Bezpośrednio z dworca udał się minister Zaleski do gmachu poselstwa polskiego.

Po śniadaniu minister przyjął przedstawicieli prasy i udzielił odpowiedzi na szereg pytań w sprawach bieżących zagadnień politycznych.

W kwestji federacji naddunajskiej min. Zaleski zaznaczył, że Polska która wywozi do państw, wchodzących w

skład federacji, około 20 proc. swego eksportu, z natury rzeczy bardzo żywo interesować się musi zagadnieniem pomocy, a to zarówno w odniesieniu do państw, które pomocy chcą udzielić, jak i do tych krajów, które o pomoc ubiegają się. Szczególnie zainteresowana jest Polska kwestją cel preferencyjnych.

Na zapytanie, jak przedstawia się sprawa drugiej tranzy pożyczki kolejowej, minister oświadczył, iż w grę wchodzi trudność, głównie natury finansowej. Kapitałści całego świata, nawet Anglii i Francji wstrzymują się od wszelkiej lokaty kapitału w papierach wartościowych, które na giełdach

światowych spadły w znacznym stopniu.

W sprawie Gdańska minister oświadczył, że kwestja obrotu uszlachetniającego, od pewnego czasu szczególnie aktualna, znajdzie niewątpliwie rozwiązanie zgodne z interesem Polski i intencjami Ligi Narodów, bez względu na zakwalifikowanie przez wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku zarządzeń polskich władz skarbowych jako „action directe”. Stanowisko Polski w tej kwestji jest najzupełniej słuszne. O godz. 14 min. 40 minister Zaleski udał się w dalszą drogę do Genewy, żegnany na dworcu przez posła Wysockiego i urzędników poselstwa.

Groźba powodzi w Wilnie minęła

Cześć Słonima pod wodą. — Poważna sytuacja w okolicach Lidy i Druskienik

Pozjom wody na Wilji spada i wynosi 5,85 metrów, wobec czego bezpośrednie niebezpieczeństwo minęło.

W Słonimie wylała Szara, 16 ulic zalanych wodą, ewakuowano mieszkań-

ców z zagrożonych ulic.

Koło Druskienik zalanych jest kilka wsi oraz niektóre objekty uzdrowiskowe.

W okolicach Lidy szereg wsi znaj-

duje się od woda, ewakuowano około 100 mieszkańców.

Dźwina ruszyła. W ciągu 2-ech dni poziom jej wody przybrał 2 mtr. Zaścianek Rybiński ewakuowano.

Komuniści francuscy chcieli opanować więzienie

Zacięte walki na ulicach Vienne. — Kilkadziesiąt osób rannych

Paryż, 11 kwietnia. Wobec zakazu władz francuskich zwołania wiecu przedwyborczego w Saint Etienne, partja komunistyczna

wzewwała wczoraj swych członków do stawienia się w pobliskim mieście w Vienne, gdzie obowiązkj burmistrza sprawuje sympatyk komunistów.

Wiec pod gołem niebem przelstoczył się w burzliwą demonstrację, zakończoną atakiem na więzienie. Kilkutyśięcny tłum opanował przylegające do więzienia ulice, powznosił barykady, umocnione drutem kolczastym i zajął kilka domów prywatnych, które również zabarykadowano. Następnie komuniści przypuścili szturm do bram więzienia, lecz zostali odparci przez strażników.

Nim nadbiegły posiłki policyjne, komunistom udało się wtargnąć na dach gmachu więziennego, gdzie rozpoczęli zrywać blachę, by następnie przedostać się tą drogą do wnętrza budynku. Zamiarom tym przeszkodziła policja wraz z żandarmerją. Komuniści bombardowali policję kamieniami z okien zajętych domów. Są liczni ranni.

W mieście odbywały się w ciągu nocy rewizje i aresztowania. Burmistrz miasta Vienne został złożony z urzędu.

★

Paryż, 11 kwietnia.

Z Vienne nadchodzą dalsze szczegóły dotyczące wczorajszych rozruchów. Jak się okazuje do wiecu komunistycznego przyłączyli się robotnicy miejscowych fabryk włókienniczych, które od dłuższego czasu są nieczynne wskutek ogłoszenia strajku przez związki zawodowe. Liczba strajkujących wynosi 8 tysięcy.

W dniu wczorajszym żandarmerja aresztowała trzech przywódców strajku, których osadzono w więzieniu miejscowym. Robotnicy pod kierunkiem komunistów z St. Etienne przypuścili szturm do więzienia, zamierzając zwołać aresztowanych. Atakujących odpedził oddział żandarmów z najeżonymi bagnietami.

Strejk w fabryce

Babcock i Zieleniewski

Sosnowiec, 11 kwietnia.

Strejk w fabryce Babcock i Zieleniewski trwa w dalszym ciągu. Dziś zgłosiło się do pracy tylko 40 robotników. W czwartek odbędzie się konferencja w inspektoracie pracy, celem zlikwidowania zatargu.

Konferencja rozbrojeniowa

wznowila wczoraj obrady.

Genewa, 11 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Konferencja rozbrojeniowa wznowila dziś popołudniu swe prace. Na wstępie przewodniczący konferencji Henderson odczytał treść depechy jaką wystosował do ministra spraw zagranicznych Polski Zaleskiego z powodu śmierci ministra Sokala oraz odpowiedź, jaką otrzymał od ministra Zaleskiego.

Henderson poddawcy analizie zgłoszone projekty poszczególnych państw, położył specjalny nacisk na pewnego rodzaju braki mające charakter wybitnie ofensywnej, otworzył dyskusję nad artykułem 1-szym projektu konwencji.

Jako pierwszy przemawiał ambasa-

dor St. Zjednoczonych Gibson, który podkreślił ogromne znaczenie problemu bezpieczeństwa. Zdaniem mówcy poczucie niebezpieczeństwa wywołane jest obawą przed inwazją. Gibson przytacza fakt, że na początku wojny najsilniejsze nawet fortece zostały zwyciężone przez ciężką artylerię. Również gazy trujące stanowią broń straszna. W związku z powyższym należałoby zakazać używania gazów, jak również i wszelkich wybitnie ofensywnych środków wojennych. W dalszym ciągu Gibson polemizuje z argumentem, że zakazy tego rodzaju nigdy nie będą przestrzegane w czasie wojny.

Wielki proces komunistyczny w Piotrkowie

Na ławie oskarżonych zasiadło 9 tomaszowskich komunistów

Piotrków, 12 kwietnia.

Wczoraj o godz. 10 rano rozpoczęła się w sądzie okręgowym w Piotrkowie rozprawa przeciwko 9 komunistom z Tomaszowa Mazowieckiego.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Roman Tuchowski, Stanisław Zakrzewski, Jan Małeck (ci dwaj ostatni stanęli w swoim czasie przed sądem doraźnym i sprawa przekazana została sądowi zwyktemu). Józef Wijapa, Józef Marchiński, Paweł Steinke, Emanuel Mink, Józef Małowicz i Julja Monkolówna.

Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym, że tworzyli jacejki komunistyczne na terenie Tomaszowa, kolportowali bibułę komunistyczną itp.

Działalność oskarżonych ujawniona została w dniu 3 listopada r. z. w związku z postrzeleniem posterunkowego Kiełbaski podczas masówki komunistycznej.

Sprawa ta wywołała wielkie zainteresowanie i sala sądowa przepelniona była publicznością.

Sądowi przewodniczył sędzia Tchorzewski, w asystencji sędziów Kuczynskiego i Kędzińskiego. Oskarża proku-

rator Izdebski.

Po ustaleniu przez przewodniczącego sądu personalji oskarżonych, przystąpiono do odczytania aktu oskarżenia, obejmującego 9 stron maszynowych.

Na pytanie przewodniczącego, czy oskarżeni przyznają się do winy, Tuchowski, Zakrzewski, Małeck i Wijapa do winy się przyznali, natomiast Marchiński i Steinke nie przyznali się do inkryminowanych im czynów.

Po zbadaniu wymienionych wyżej 6-ciu oskarżonych, zarządzono przerwę. Po przerwie nastąpiło dalsze badanie oskarżonych.

Następnie przystąpiono do badania świadków. Jako pierwszy zeznawał był kierownik komisariatu policji państwowej w Tomaszowie, a obecnie w Wilnie, p. Chróścicki.

Do rozprawy powołano 40 świadków Oskarżonych bronią adwokaci Lederman i Duracz z Warszawy, a. a. Zylbert, a. a. Lejpuner, Kępiński, Nowak i inni.

Sprawa potrwa prawdopodobnie do soboty.

Minister Zarzycki w Łodzi

przyjmował wczoraj delegacje związków przemysłowych, kupieckich i robotniczych.—Czego domaga się przemysł?—Memoriały kupiectwa.

Rząd uporządkuje stosunki w przemyśle.

Wczoraj przybył do Łodzi gen. dr. F. Zarzycki, minister przemysłu i handlu. Na dworcu witali ministra: Wojewoda Wł. Jaszczolt, starosta grodzki Podobiński, komendant Elsesser - Niedzielski, naczelnik wydziału przemysłowego w urzędzie wojewódzkim inż. Piaskowski, dyrektor Związku Włókienniczego w Państwie Polskiem Srzednicki, prezes Izby Handlowo-Przemysłowej Geyer oraz dyrektor Izby inż. Bayer.

Z dworca udał się minister na zwiedzenie fabryk i przedsiębiorstw przemysłowych w Łodzi. W pierwszym rzędzie zwiedził minister fabrykę Scheiblera i Grohmana, w której zabawił dość długo, odwiedzając wszystkie wydziały fabryki. Następnie udał się minister na zwiedzenie fabryki wyrobów działanych „Hirsberg i Wilczyński” oraz fabryki wyrobów wełnianych Karola Elserta.

W godzinach od 13 do 14-cj m. 30 przedstawili się ministrowi następujące delegacje:

1) Izby Przemysłowo-Handlowej w osobach: prezesa Geyera, dyrektora K. Bajera, Z. Fiedlera, M. Herza, H. Barcińskiego i E. Bablaczego.

2) Izby Rzemieślniczej w osobach: prezesa F. Zarzyckiego i dyrektora K. Gaszyna.

3) Związku Włókienniczego w Państwie Polskiem w osobach: prezesa K. W. Scheiblera, dyrektora Srzednickiego, Borneta, Geyera, de Hagena i Schöna.

4) Stowarzyszenia Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego w osobach: R. Biberęga, B. Biberęga i J. Rozena.

5) Krajowego Związku Włókienniczego w osobach: Bablaczego, L. Staraka i S. Pawłowskiego.

6) Związku Przemysłu Powroźniczego w osobach: I. Rasalskiego i O. Bernhardta oraz

7) Stowarzyszenia Kupców Detalicznych Województwa Łódzkiego w osobach: Szermana, Danziger, Szyfmana i Lewkowicza.

Postulaty handlu i przemysłu.

Przedstawiciele izby przemysłowo-handlowej po dłuższej rozmowie, w której zapoznawali p. ministra z bolączkami Łodzi i okręgu, złożyli obszerny memoriał, wskazujący na konieczność przyjęcia z pomocą sferom gospodarczym okręgu łódzkiego.

W memoriale tym izba zwraca uwagę rządu na wielki ośrodek przemysłu łódzkiego, który w związku z kryzysem gospodarczym znajduje się w katastrofalnych warunkach.

Następnym życzeniem sfer gospodarczych, jak stwierdzają przedstawiciele izby, jest konieczność obniżenia podatków, przede wszystkim wprowadzenia źródłowego obrotowego, przez zniesienie podatku obrotowego w innych gałęziach.

Z kolei przyjęci zostali przedstawiciele przemysłu i krajowego związku włókienniczego.

Przedstawiciele przemysłu włókienniczego również złożyli memoriał, wskazujący na ciężką sytuację jaką przeżywa przemysł domagający się kredytów na rozszerzenie produkcji oraz ograniczenia pewnych ustaw socjalnych.

Pozatem w memoriale swym wskazuje na konieczność zreformowania duszącego rozwój przemysłu włókienniczego.

Delegaci stowarzyszenia kupców i detalistów złożyli również obszerny memoriał w którym proszą ministra o 1) kredyty dla kupiectwa w Banku Polskim i Gosp. Krajowego dla banków spółdzielczych, 2) przyśpieszenia wydania odnośnego rozporządzenia o ulgach podatkowych, 3) zainicjowania konferencji wspólnej przemysłu i handlu dla załatwienia sprawy handlu de-

talicznego, uprawianego przez przemysłowców, 4) wydania odnośnych zarządzeń w sprawie handlu ulicznego i w myśl odnośnych przepisów przeprowadzenia z nim należytej walki.

Inne organizacje kupieckie również domagały się w memoriałach przedłożonych p. ministrowi przyznania specjalnych kredytów i przyśpieszenia wydania odnośnych zarządzeń o ulgach podatkowych.

Związki kupieckie wskazywały w memoriałach swych poza tem na konieczność jaknajrychlejszego przyjęcia z pomocą kupiectwu, które jest obecnie kompletnie zrujnowane.

Pozatem związki te opierając się na całym szeregu danych statystycznych stwierdzają w swych memoriałach, iż dla dobra państwa należy przeprowadzić ogólną reformę podatkową.

Poza delegacjami zrzeszeń gospodarczych, minister przyjął również delegację rady okręgowej związku związków zawodowych w Łodzi w osobach posłów dr. Fichny i Lipińskiego oraz pp. K. Algajera, J. Modrzejewskiego, A. Krzykalskiego i F. Kotkowskiego.

Rząd uporządkuje stosunki w przemyśle.

W czasie półgodzinnej konferencji

minister okazał duże zainteresowanie warunkami pracy robotników łódzkich, informował się szczegółowo o stosunkach między pracodawcami a pracownikami w łódzkim przemyśle i w końcu oświadczył delegacji, że rząd postanowił powołać kontrolerów do tych wszystkich zakładów przemysłowych, które korzystają lub korzystały będą z kredytów państwowych.

P. Minister przyrzekł również, że rząd dążyć będzie wszelkimi siłami do uporządkowania stosunków w przemyśle i do skłonenia całego przemysłu do zawarcia umowy zbiorowej z robotnikami i pracownikami umysłowymi oraz do przestrzegania warunków płac i pracy, zawartych w umowach.

W końcu p. minister podkreślił, że przeżywaną przez Polskę wraz z całym światem kryzys ekonomiczny jest okresem niezmiernie ciężkim nie tylko dla robotników ale i dla pracowników umysłowych. Sa jednak oznaki, że okres ten osiągnął swój punkt kulminacyjny i istniejące tendencje poprawy sytuacji gospodarczej nie okazały się wodnym.

Po audjencji delegacja wręczyła p. ministrowi obszerny докладnie i cyfrowo umotywowany materiał, obrazujący

całokształt stosunków w łódzkim przemyśle włókienniczym.

Memoriał związków zawodowych.

Memoriał rzeczowo obrazuje stosunki na rynku pracy w Łodzi i w konkluzji domaga się od rządu obrony praw robotników, skłonenie przemysłowców do przestrzegania ustawodawstwa socjalnego i wprowadzenia kontroli nad przemysłem włókienniczym, podobnie jak ustalono kontrolę rządu nad wydobywaniem i sprzedażą węgla w kopalniach górnośląskich.

Memoriał kończy się zdaniem, zapewniającem p. ministra, iż wszelkie wysiłki rządu na terenie walki o rozwój gospodarczy państwa, znajdują w polskiej klasie pracującej wytrwałego i wiernego sprzymierzeńca.

Po konferencji p. minister, w towarzystwie wojewody Jaszczolta, udał się na obiad, a następnie o godz. 17.30, wziął udział w przyjęciu, zorganizowanym przez sfery gospodarcze miasta na jego cześć. O godz. 19.30 p. minister Zarzycki wyjechał do Warszawy. (1)

Opozycja i przedstawiciele rządu.

Doniosła konferencja polityczna z udziałem wicepremiera dr. Zawadzkiego, min. Jana Pilsudskiego, posła Patka oraz przedstawicieli opozycji posła Niedziałkowskiego i St. Thuguita.

Warszawa, 11 kwietnia. W kołach politycznych duże zainteresowanie wywołał fakt, że wczoraj popołudniu odbyło się w mieszkaniu znanego polityka, p. Aleksandra Lednickiego, przyjęcie, w którym obok przedstawicieli rządu w osobie wicepremiera dra Zawadzkiego, ministra skarbu Jana Pilsudskiego, posła polskie-

go w Moskwie, ministra Patka, wzięli udział prezes klubu P. P. S., p. Mleczysław Niedziałkowski, oraz jeden z najwybitniejszych przywódców lewicy polskiej, były minister Stanisław Thuguit.

Wzięcie udziału przez wybitnych przedstawicieli opozycji w przyjęciu, w którym uczestniczyli przedstawiciele

le rządu, nastąpiło poraz pierwszy od 2-ciu lat.

Przyjęcie u p. Aleksandra Lednickiego wydane było na cześć bawiącego w Warszawie z okazji żałobnych uroczystości ku czci Arystydesa Brianda, senatora francuskiego, p. Le Trocquer.

Gen. Burhardt-Bukacki cudem ocalony

Delegat polski na konferencję rozbrojeniową o mało nie padł ofiarą zamachu na dr. Luthra.

Warszawa, 11 kwietnia. (B) Donoszą z Genewy, że pierwszy delegat wojskowy Polski na konferencję rozbrojeniową gen. Burhardt-Bukacki o mało nie padł ofiarą zamachu dokonanego na dworcu w Berlinie na prezydenta banku Rzeszy dr. Luthra. Zamachu dokonano, jak wiadomo, na

dworcu w chwili, gdy Luther wsiadał do pociągu udającego się do Genewy. W tym samym pociągu znajdował się jadący z Warszawy do Genewy gen. Burhardt-Bukacki.

W chwili oddania strzału do dr. Luthera, gen. Bukacki siedział w przedziale i kula rewolwerowa zadrasną-

wszy lekko dr. Luthera wpadła przez otwarte okno do przedziału, w którym siedział gen. Burhardt-Bukacki i utkwiała w wyścielonym oparciu wagonu w odległości kilku centymetrów od generała.

Charakterystyczne jest, że gen. Burhardt-Bukacki stał w otwartym oknie i usiadł tuż przed oddaniem strzałów do dr. Luthera. Gdyby stał on nadal w oknie, poniosłby niechybna śmierć od kuli nie przeznaczonej dla niego.

J. Weyszenhof laureatem Warszawy. Znacomitu pisarz uzyskał nagrodę za całokształt prac literackich.

Warszawa, 11 kwietnia. (St) Dziś odbyło się posiedzenie jury nagrody literackiej miasta Warszawy. W skład jury wchodził: Juliusz Kaden-Bandrowski, J. A. Hertz, Wincenty Rzymowski, Zdzisław Kleszczyński, Ignacy Barwiński, Stanisław Młazewski, Iza Moszczeńska, Władysław Zawistowski, prof. Ujejski, prezydent Słomiński oraz

wiceprezes Wilejski. Do nagrody zgłoszono następujących kandydatów: Boya-Zeleńskiego, Zenona Przesmyckiego, Józefa Weyszenhafa i Aleksandra Świętochowskiego.

W rezultacie głosowania nagrodę uzyskał Józef Weyszenhof. Nagroda w wysokości 10 tysięcy złotych wręczona zostanie laureatowi w dniu 3 maja.

Letni rozkład jazdy wprowadzony będzie 21 maja.

Warszawa, 11 kwietnia.

(B) W roku bieżącym letni rozkład jazdy na kolejach polskich wprowadzony zostanie nie, jak zazwyczaj, z dniem 15 maja, lecz w nocy z dnia 21 na 22 maja r. b. W tym terminie nowy rozkład jazdy wprowadzony zostanie na wszystkich kolejach w Europie.

Zmiana rozkładu jazdy z dn. 15 maja r. b. zamiechana została wobec przypadających w roku bieżącym na ten dzień Zielonych Świątek i przewidywanego wzmożenia ruchu na kolejach. Zmiana rozkładu jazdy w takiej chwili wywołałoby niezawodnie wiele zamieszania.

Nieudana demonstracja komunistów przed gmachem magistratu katowickiego

Katowice, 11 kwietnia. Od szeregu dni już komuniści kolportowali ulotki, w których nawoływali do licznego stawienia się w poniedziałek o godz. 11 w południe przed magistratem miasta, w celu wywołania demonstracji przeciwko sądom doraźnym, za zwolnienie więźniów politycznych i t. d.

Cała akcja komunistów spaliła jednak na panewce, gdyż na placu przed magistratem zebrał się „tłum” liczący aż 7 osób.

W Siemianowicach, gdzie miała się odbyć podobna demonstracja, nikt się nie zjawił.

Wierzyciele Widzewskiej Manufaktury złożyli skargi na nadzorców sądowych.

W dniach od 15 do 22 marca r. b. odbywało się w sprawie odroczenia wyplat sp. akc. Widzewskiej Manufaktury zgłaszanie pretensji wierzycieli. Zgłoszone pretensje wierzycieli zostały następnie poddane sprawdzeniu przez nadzorców sądowych.

W wyniku sprawdzenia wierzytelności nadzorca sądowi Widzewskiej Manufaktury sporządzili listę wierzycieli.

Lista ta, w myśl przepisów rozporządzenia o zapob. upadłości złożona została w sądzie w dniu 2 kwietnia r. b. Jak wiemy, od tej daty w ciągu dni siedmiu mogli zainteresowani wierzyciele zgłaszać skargi do sędziego komisarza co do odmowy wciągnięcia pretensji wierzycieli lub w wypadku zmniejszenia przez nadzorców sumy zgłoszonej pretensji.

Z pośród wierzycieli, którym nadzorca sądowi zmniejszyli sumę zgłoszonej pretensji firmy „Modrzewskie Zakłady Hutniczo - Górnicze” sp. akc. i „Tow. Zakładów Metalowych B. Hantke” sp. akc. przez swego pełnomocnika adw. Menassego zgłosili skargę do sędziego komisarza, domagając się przyjęcia całkowitej sumy zgłoszonej przez pierwszą na zł. 35.033 i przez drugą na zł. 9.747. zamiast odrzuconej u pierwszej zł. 3539 i drugiej zł. 5.972.

Firmy wierzycielki w skargach swych twierdzą, iż to stanowisko nadzorców jest niesłuszne, gdyż powszechnie wiadomo, że przy potrącaniu należności wekslami uwzględnić się w rachunku bieżącym odsetki dyskontowe, i że jest to okoliczność znana zarządowi Widzewskiej Manufaktury, który w księgach swych również obciąża odbiorców takimi pozycjami.

Podobnej treści skargi zostały zgłoszone przez adw. Lachmanowicza w imieniu zagranicznych firm wierzycielek.

W pierwszej z nich firma „Siamat” Societa Italiana Commercio Materie Tessili In. Iou w Mediolanie domaga się wciągnięcia całkowitej sumy zgłoszonej przez nią na sumę 646.985 dol. U. S. A., ponieważ nadzorca z tej sumy odmówił wciągnięcia na listę wierzycieli 302.458 dolarów. Firma ta nadmieniam, iż dla udowodnienia swej pretensji złożyła należycie poświadczony wyciąg z ksiąg handlowych, wykazujący saldo w powyższej sumie oraz 689 protestowanych weksli na sumę 2.531.000 zł., bądź wystawionych, bądź żyrowanych przez Widzewską Manufakturę.

W drugiej skardze brukselska firma „Societa Agricole et Industrielle d'Orient” skarży się na odmowę przyjęcia jej wierzytelności w kwocie 1039 funtów sterl. Jakkolwiek sama Widzewska Manufaktura w liście swym z dn. 7. 10. 1931 r. saldo w tej wysokości potwierdziła, a także firma, niezależnie od przedstawionego wyciągu z ksiąg handlowych okazała weksle protestowane na ogólną sumę 40.000 zł. wydane przez Widzewską Manufakturę na powyższy dług. Wierzytelności tej jednak nadzorca zupełnie nie przyjął.

Trzecia skarga złożyła firma „Cicurel et Barda” w Aleksandrii domagając się przyjęcia jej należności na sumę 184.830 funtów sterl., natomiast przyjętej jedynie przez nadzorców tej wierzytelności w sumie 43.561 funtów sterl. i odmawiającej wciągnięcia reszty. Firma twierdzi, iż należność jej jest należycie udowodniona wyciągami z kontokurentu i uzgodniona z księgami Widzewskiej Manufaktury.

Wszystkie te skargi będą rozpoznane w tych dniach przez sędziego komisarza sędziego handlowego O. Grossa, który ten spór między nadzorcami a firmami wierzycielkami rozstrzygnie.

W dniu wczorajszym firma „Światłowski, Kon i Brenner”, fabryka wyrobów wełnianych w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 49 złożyła podanie o udzielenie jej odroczenia wyplat, jak również jej współnikom.

Przedsiębiorstwo rozwijało się pomysłnie, wkrótce zatrudniała w swojej tkalni i przedalni około 400 robotników. Wobec śmierci w 1929 r. jednego ze współników, a mianowicie Borucha Brennera i następnie powstałych zatar-

gów między pozostałymi spółnikami a spadkobiercami zmarłego spółnika wytworzyła się sytuacja, uniemożliwiająca prawidłowe prowadzenie przedsiębiorstwa. Na dodatek ogólne warunki gospodarcze, niewypłacalność dłużników, katastrofalny spadek cen i surowców zachwiały poważnie stanem przedsiębiorstwa i tylko dzięki jego znacznym zasobom pieniężnym firma aż do ostatniego czasu wywiązywała się ze swoich zobowiązań.

Obecnie udało się jej osiągnąć porozumienie ze spadkobiercami zmarłego spółnika, którego udział spłaca w naturze maszynami, i co również znacznie osłabiło stan finansowy przedsiębiorstwa. Coprawda, trudności płatnicze firmy są tylko chwilowe, o czym w zupełności przekonywa bilans firmy na dzień 11 kwietnia 1932 r. zamknięty sumą 1.386.674, z której to sumy około 40 proc. (zł. 478.574) stanowi kapitał własny, jako już po spłacie udziału

trzeciego spółnika. Na całość aktywów składają się pozycje: towary na składzie i w apreturze — 249.612 zł., dłużnicy 255.366 i protesty, przyjęte na 50 procent — 55.851 zł., maszyny 311.674 zł. i nieruchomości 446.700 zł. W pasywach suma pozycji wierzycieli hipotecznych, których należności nie wymagają natychmiastowej spłaty wynosi 502.196 zł., na pozycje akceptów 206.463 zł. i wierzycieli 31.678 zł.

W planie sanacji firma przewiduje, iż z nadejściem sezonu, w lipcu i sierpniu, uda się jej spieniężyć zapasów na pokrycie zobowiązań krótkoterminowych. Poza tym firma wobec zmniejszenia obrotów ma zamiar sprzedać część maszyn, zbędnych w obecnych warunkach, co będzie użyte na pokrycie należności wierzycieli hipotecznych, z których część wyraziła swoją zgodę na przekształcenie swych należności na długoterminowe.



Salon Mód Heleny Cynamonowej

Łódź, Piotrkowska 189

Tel. 144-55. Tel. 144-55.

Salon zapatrzonny w wielki wybór modeli paryskich.

Ceny bardzo przystępne.

TEATR POPULARNY CÉRODOWU 18

Od czwartku 14 kwietnia 1932 w nowym programie

**Leon Wyrwicz, Leo Fuks,
Hanka Runowicka, S. Sielański,
i W. Bernicki.**

DUET TANECZNY DUET TANECZNY
ze współudziałem zespołu Teatru Popularnego.

Najnowszy arcyfilm ERYKA POMMERA

„W Mrokach Wielkiego Miasta”

Już wkrótce na ekranie „LUNY”

Wieści gospodarcze

ZAPASY PRZĘDZY BAWELNIANEJ.
Zrzeszenie producentów przędzy bawełnianej w Polsce z siedzibą w Łodzi informuje nas o następującym stanie zapasów przędzy bawełnianej na miejscowym rynku na dzień 2 kwietnia: zapasy przędzy na sprzedaż wynosiły 733 420 kg., co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazuje zwiększenie się zapasów o 58 434 kg., zapasy zaś przędzy w tkalniach wynosiły 330 987 kg., co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazuje zmniejszenie się o 569 kg. (c)

STATUT GIELDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ.
Komisja organizacyjna giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi ostatecznie zrehabilitowała i podpisała statut giełdy. Projekt statutu został przez izbę przemysłowo-handlową przesłany do zatwierdzenia ministerstwu przemysłu i handlu. Ministerstwo to zatwierdziło projekt po uprzednim porozumieniu się z ministerstwem rolnictwa (c)

**Gabinet terapii fizykanej
Dr. POLAKA
Al. Kościuszki 53**

prąd wysokiego napięcia i frekwencji, radium, lampa Helium, DIATERMIA

lampa kwarcowa, prąd ciepły, masaż, faradyzacja, masaże i t. d.

Komisarz rządowy w przemyśle węglowym.

(F) W sferach przemysłowców rozszalała się wczoraj w Warszawie pogłoska, że w wypadku wydania zarządzenia przez ministra przemysłu i handlu utworzenia funduszu wyrównawczego i przymusowej organizacji eksportu, w przemyśle węglowym, na kandydata komisarza rządowego w sprawach węglowych byłby wysunięty dyrektor departamentu górniczo-hutniczego w ministerstwie przemysłu i handlu, inż. Czesław Pechel, względnie obecny dyrektor kasy chorych w Warszawie, Kazimierz Roznowski.

Kwestia mianowania komisarza węglowego zależy jednak od wydania rozporządzenia wykonawczego do dekretu węglowego. Rozporządzenie to ukaże się o ile w tych dniach przemysłowcy węglowi nie zawrą dobrowolnej umowy.

NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy Jork, 9 kwietnia	Loco 6.20, kwiecień 6.07, maj 6.13, czerwiec 6.22, lipiec 6.32, sierpień 6.40, wrzesień 6.49, październik 6.57, listopad 6.65, grudzień 6.74, styczeń 6.87, luty 6.90, marzec 6.97.
Nowy Orlean, 9 kwietnia	Loco 6.13, maj 6.13, lipiec 6.32, październik 6.55, grudzień 6.73, styczeń 6.32, marzec 6.95.
Liverpool, 9 kwietnia	Loco 4.68, kwiecień 4.52, maj 4.50, czerwiec 4.48, lipiec 4.48, sierpień 4.49, wrzesień 4.50, październik 4.52, listopad 4.54, grudzień 4.55, styczeń 4.58, luty 4.61, marzec 4.63, kwiecień 4.66, maj 4.68.
Liverpool, 9 kwietnia	Bawełna egipska. Loco 6.40, maj 6.21, lipiec 6.35, październik 6.54, listopad 6.63, grudzień 6.69, styczeń 6.74, marzec 6.78.
Upper, 9 kwietnia	Lipiec 5.59, październik 5.68, listopad 5.70, grudzień 5.73, styczeń 5.75, marzec 5.82.
Aleksandria, 9 kwietnia	Sakkelariadis: maj 11.16, lipiec 11.55, listopad 12.45, styczeń 12.72, Ahmouni: kwiecień 9.43, czerwiec 9.47, sierpień 9.53, październik 9.82, grudzień 9.95

Ani grosza kredytu
bez zasięgnięcia informacji w Biurze
WYWIAD KREDYTOWY
Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą
NARUTOWICZA Nr 30
tel. 129-30.

**Iwan Petrowicz
Anny Ondra
Karol Lamacz**

zapowiadają swój przyjazd do Łodzi na premierę swego filmu p. t.
Zemsta Nietoperza



Buster na froncie

najdowcipniejszy film świata;
w roli głównej fenomenalny

Buster Keaton

Już wkrótce w kinie „SPLENDID”

Rewja mody.

Zapowiedziana początkowo na d. 10 b. m. w Sali Filharmonij Rewja mody z udziałem firm warszawskich i łódzkich, odbędzie się **NIEDZIELNIE** w niedzielę, dnia 21-go b. m. o godzinie 12-iej w poł. w Teatrze Miejskim.

Bilety są do nabycia w kasie zamawiań (Traugutta Nr. 1), telefon 164-00, natomiast za nabyte bilety na d. 10 b. m. pieniądze zwraca kasa Filharmonij.

Z TEATRU „ARARAT”
Dziś i codziennie o godzinie 10-iej wieczorem powtórzenie nowej fascynującej rewji p. t. „Fajgel in der Luzten”, stanowiącej ewenement sezonu teatralnego Program ten, porwany przez wojnę, trzymający widza w gorączkowym napięciu, jest czytelnym kunsztem ewjowego. Kasa czynna od godz. 7 wieczorem.

Biurow Dzienników i Ogłoszeń "PROMIEN" Łódź, Piotrkowska Nr. 81 Tel. 112-98.

ma zaszczyt zawiadomić P. T. czytelników, iż na rok 1932, przyjmuje prenumeratę na dzienniki i czasopisma...

- Republika, Kurjer Warszawski, Gazeta Warszawska, Kurjer Poranny, Robotnik, Gazeta Polska, Polska Zbrojna, Kurjer Poznański, Ilustrowany Kurjer, Monitor Polski, Tygodnik Ilustrowany, Świat, Bluszc, Radio, Kobieta w Świecie i Domu, Przegląd Sportowy, Światowid, Kobieta Współczesna, Wiadomości Literackie, Berliner Tageblatt, B.Z. am Mittag, Wiener Journal, Berl. Illust. Zeitung, Woche, Elegante Welt, Uje Dame, Rundfunk, Funkpost, Grüne Post.

Również załatwiamy wszelkie zlecenia ogłoszeniowe do pism miejscowych jak i krajowych, ściśle po cenach redakcyjnych.

Gabinet kosmetyki leczniczej i toa letowej S. SZWALBOWA. Dypl. uniwersytecki. Moniuszki 1 front II piętro. tel. 127-99. Usuwanie wszelkich defektów cery i zpecających włosów wypróbowaną najdoskonalszą metodą.

Do akt Nr. 759 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza...

Do akt Nr. 186 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza...

Dr. Wiktor Miller choroby wewnętrzne. POMORSKA Nr. 6. przyjmuje od godz. 6-7 wiecz. W lecznicy "POMOC" ul. Limanowskiego 1, (Aleksandrowska) przyjmuje od godz. 11 do 1-ej po poł.

Dr. S. Kantor Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Ewangelicka 2, tel. 129-45. Przyjmuje od 8-2 i 6-8. Dla pań od 5-6.

Do akt Nr. E. 86 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. 1-go Maja Nr. 34, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza...

Do akt Nr. 450 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza...

KASA ogniotrwała. Oferty do Republiki pod "Kasa". Niniejszym zawiadamiam, iż zostały zaginione następujące weksle, które unieważniam:

Dr. W. BALICKA ul. Piotrkowska 200-róg Pustej. Nr. tel. 194-03. Choroby skórne i weneryczne przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej.

1) Wyst. Abramsohn, na sumę zł. 47, pl. 27. 4. 1932 r. Łódź, 2) wyst. Abramsohn na sumę zł. 42, pl. 31. 8. 1932 r., Łódź, 3) wyst. Śpiwak na sumę zł. 38, pl. 3. 5. 1932 r. Włocławek, 4) wyst. M. Broder na sumę zł. 182, pl. Bedzin, 5) wyst. Ścika, na sumę zł. 30, pl. Włocławek, 6) wyst. Ekonomia na sumę zł. 33,70, 38 zł. 90 gr. Sosnowiec, 7) wyst. Herzenberg na sumę zł. 25, Łódź, ostatni weksel z żyrem S. Herzenberg na Kaliszu. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: N. Szpiro, Łódź Leszno 1

Do akt Nr. 489 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Pustej nr. 13, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 kwietnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Al. 1-go Maja nr. 35 i przy ul. Piotrkowskiej nr. 17, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szułema Mendelsohna i Morycya vel Abraham - Moszka Mendelsohna i składających się z różnych mebli, oszacowanych na sumę zł. 890.—

PLACE LETNISKOWE w malowniczej i lesistej miejscowości w pobliżu przystanku tramwajowego tania do SPRZEDAŻA. Na miejscu również pokoje do wynajęcia. Wiadomość w kancelarii mierniczej przysięgłego Z. Zarzyckiego, Łódź, Piotrkowska 157

Doktor Ludwik FALK Choroby skórne i weneryczne. NAWROT 7, tel. 128-07. Od 10-ej do 12-ej i od 5-ej do 7-ej

Do akt Nr. 2127 1930 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20-go kwietnia 1932 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 51, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy "Muzyka", wł. Mieczysław Rozenblum i składających się z patefonów i płyt, oszacowanych na sumę zł. 2280.—

Do akt Nr. E. 77 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Pustej nr. 13, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 kwietnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada 16, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy "Kino Teatr "Apollo" i składających się z 300 krzesel oszacowanych na sumę zł. 600.—

WILLA 6 pokoi z kuchnią, dwa służbowe, garaż etc. z dużym ogrodem ozdobnym i warzywnym do wynajęcia. Wólczajska 243a.

Wyjątkowa Okazja przepisywanie na maszynie i powielanie rosyjskich aktów i wszelkich tekstów, załatwia szybko i tanio. BIURO "IRENIT" ul. Piotrkowska Nr. 89, tel. 223-38.

SHED cca 750 m² z pomieszczeniem na kantor, możliwie z napędem parowym na 35 HP poszukuje do wynajęcia lub wydzierżawienia. Tel. 129-42 od 8-ej - 2-ej i od 3 - 7-ej.

NASIONA dla wszystkich narzędzia i preparaty chemiczne, dla celów ogrodniczych, oraz przyrządy pszczelarskie, polecają Składy L. Jasińskiego prowadzone od 1870 roku w ŁODZI, ul. ANDRZEJA 10, tel. 168-56 w ŁECZYCY, ul. POZNAŃSKA 30, - Cenniki bezpłatnie tel. 125.

OGŁOSZENIE. Sąd Okręgowy w Łodzi na posiedzeniu w dniu 1 kwietnia 1932 roku postanowił: 1) ogłosić upadłość firmy "Fryderyk Rauh" i jej właścicielowi Fryderykowi Rauhowi; 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 24 marca 1932 r. tymczasowo; 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Stanisława Koczynskiego; 4) zamianować Kuratorem upadłości adwokata Jakóba Bergera; 5) oddać upadłego pod dozór policji; 6) wyrok opatrzyć rygorem tymczasowego wykonania.

Za zgodność Kurator masy upadłości: Jakób BERGER, adwokat Zielony Rynek Nr. 6. Na zasadzie art. 476 K. H. wzywam wierzycieli masy upadłości firmy "Fryderyk Rauh", aby w dniu 15 kwietnia 1932 roku stawili się osobliście lub przez pełnomocników w Sądzie Okręgowym w Łodzi przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5, sala 15 o godzinie 12-ej w poł., w celu wyłączenia sprawozdania Kuratora i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego.

MACA MASZYNOWA Wypiek uskuteczniany sposobem mechanicznym z maki najprzedniejszego gatunku po cenach niższych Grupa Zjednoczonych Piekarzy AL. KOŚCIUSZKI Nr. 11. TEL. 141-08.

Wykwintną bieliznę damską poleca Br. Dobrzyńska - Majorowiczowa 11-go Listopada 17, m. 4 front II piętro

MACA MASZYNOWA - PEJSACHOWA codziennie świeża oraz MAMA MACOWA, znana ze swej dobroci, poleca znana CIUKIERNIA N. WEINBERGA 38 PIOTRKOWSKA 38, tel. 143-82. Upraszam o wcześniejsze zaopatrzenie się w macę. Wszelkie zamówienia odsyłam do domu MACA i mąka znajdują się w firmowym opakowaniu. CENA KONKURENCYJNA.

Nr. E. 173 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 19-go, mający kancelarię swoją przy ulicy Zielonej Nr. 63, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 22 kwietnia 1932 r. o godz. 10 rano w gm. - we wsi St. Rokicie, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Józefa Kluka i składających się z taczek, wózków polnych, narzędzi kowalskich i pałowozu oraz inwentarza żywego i martwego, oszacowanych na sumę zł. 1050. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrany być może w dniu licytacji.

Nr. E. 173 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20-go kwietnia 1932 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Andrzeja Nr. 11, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy "Go-Go", składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 2060.—

Nowo utworzona MECHANICZNA PIEKARNIA MACY M. JELIN, PIOTRKOWSKA 24, tel. 173-46. POLECA MACĘ MASZYNOWĄ, NAJLEPSZĄ I HIGIENICZNĄ po cenach przystępnych.

OLLA GUM. ? Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwala towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie. TYLKO "OLLA"

Salon Mód "Madame Mira" (Wolfeldowa) Al. Kościuski 13, parter, front. Po powrocie z Paryża polecam na sezon wiosenny najnowsze modele kapeluszy damskich. Ceny przystępne.

Kwiaty egzotyczne z cellonu. Wielki wybór. - Niskie ceny. Palmy na biurka. Na telefon czarne ządanie wysyła się kolekcję do obejrzenia. Łódź, Piłsudskiego 2, m. 24, tel. 181-47.

Duży Pokój umeblowany dla pojedynczej osoby lub małżeństwa z utrzymaniem lub bez tanio do wynajęcia. Żeromskiego 18, m. 27.

Pończochy jedwabne i inne, przyjmuje do reperacji. ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro. Tanie, bo w prywatnym mieszkaniu

KAPELUSZE DAMSKIE najnowszych modeli na sezon wiosenny poleca Salon Mód 9 ZAWADZKA 9 we ście p. brame 9

Pielęgniarka rutynowana przyjmuje dyżury i robi zastrzyki umiejętnie. Ceny przystępne. Telefon 230-79.

